

polowanie w strefach

Polowanie na dziki w strefach jest nieporównywalnie trudniejsze. Należy uważać, aby nie zostawić farby w lesie. Patroszy się w zasadzie przy chłodni. Bo chłodnię też trzeba mieć. Po włożeniu do niej dzika i patrochów w worku oraz pobraniu próbek przez weterynarza pozostaje czekać nawet tydzień (a bywa, że dłużej) na wynik (samo badanie trwa podobno 4–5 godzin). W zasadzie przez ten czas nie wolno wprowadzać do chłodni innych tusz. Zatem z jednej komory można korzystać 4–5 razy w miesiącu, a to stanowi jakiś wyznacznik tego, ile zwierząt się przez nią przewinie. Więcej się nie da i ewentualnie trzeba kupić następną komorę.

Jeśli się okaże, że dzik jest zakażony, to konieczna staje się dezynfekcja wszystkiego, co miało z nim styczność. Dodatkowe procedury pochłaniają pieniądze i czas, a tego ostatniego przecież potrzeba, aby strzelić więcej sztuk. Zostaje on jednak zmarnowany na jeżdżenie w tę i z powrotem. Zamiast więc

polować na kolejnego osobnika, myśliwy zajmuje się jeszcze tym pierwszym. Pewien łowca obliczył dodatkowe kilometry, które zrobił tylko z powodu ASF-u przy jednym dziku, i wyszło mu 200. Tusz ze strefy nikt nie kupuje, zatem myśliwy musi zagospodarować zwierza sam. To wszystko bardzo zniechęca do polowań.

Przewidziano również odstrzały sanitarne w wymiarze wskazanym przez PIWet. Odstrzelone dziki traktuje się jako upadki. Aby uaktywnić poszczególnych łowców, zarządzono rozporządzeniem, że 70% pieniędzy za strzełonego osobnika idzie do myśliwego, a 30% – do koła. Jednak nie sprecyzowano, czy ma to być kwota po odliczeniu kosztów czy przed tym, i praktyka w wielu kołach wygląda tak, że myśliwy nic nie dostaje, aby ograniczyć sobie biurokrację. Zatem indywidualne uaktywnienie polujących wyszło słabo. Prawdę mówiąc, jeśli obwód łowiecki znajdzie się w którejś strefie, to nie bardzo widzę możliwość realnego zmniejszenia tam liczby dzików, bo jest to zbyt kłopotliwe dla myśliwych. Zrobi to za nich skutecznie zaraza. Redukcję należy przeprowadzić wcześniej. Jeśli tak się nie stanie, to dziki zamienią się w padlinę i skażą obwód na długi czas.